

# DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Pismo niezależne wychodzi codziennie rano, prócz dni poświęconych. Numer pojed. 30<sup>gr</sup> poza Białymstokiem 40<sup>gr</sup>.

Prenumerata z odnośzeniem do domu i przesyłką pocztową  
na 1 miesiąc Mk. 7, na 2 miesiące Mk. 13, na 3 miesiące Mk. 18, na 6 miesięcy Mk. 35, na 12 miesięcy Mk. 70.

### Cena ogłoszeń:

1 wiersz petitu lub jego miejsce: przed tekstem Mk. 2, za tekstem Mk. 1, w tekście Mk. 4.  
Ogłoszenia drobne: 25 fen. od wyrazu.  
O poszukiwaniu pracy 10 fen. od wyrazu

Redakcja i Administracja Rynek Kościuszki 1, tel. 58.

Administracja otwarta w godz. 10—2 i 5—7.  
Rękopisy nie zastrzeżone do zwrotu nie przechowują się.

Firma pierwszorzędnej wartości, wytwórni włoskiej „CINES” w Rzymie

## SZALENIIEC LEDY GYS

Dramat żywy w 5 cz. na tle męczeńskiego życia zbłąkanych dusz, ich cierpienia i zemsta.  
W roli głównej słynno

Napięcie obrazu dopełnia żywa akcja i wyborna gra artystów.

POLSKA KRAJOWA

# LOTERJA



# R. G. O.

WARSZAWA

ul. Kredytowa Nr. 4.

KLASYCZNA

70,000 numerów, 35,000 wygranych i 17 premii.

Suma wygranych **11 milionów 592 tysiące mk.**

Wielka wygrana 500,000 marek.

CIĄNIENIE IV KLASY 4 i 5 LISTOPADA 1919 r.

Losy IV klasy są już w sprzedaży!

Termin wymiany losów upływa 31 października r. b.

Na każdej ćwiartce pieczęć z Orłem Polskim i napisem Rada Główna Opiekunów.

Lekarz-dentysta

**P. P. CICHONSKI**

Pałacowa 2.

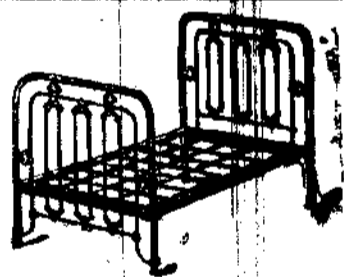
Choroby zębów, dziąseł, sztuczne zęby.

Przyjmuje w godz. 10—2 i 4—7.



**ZARZĄD BIAŁOSTOCKIEGO  
TOWARZYSTWA ROLNICZEGO**

zawiadamia, że dnia 1 Listopada o godzinie 2-ej po p. odbędzie się zebranie członków, ulica Lipowa 46.



Skład wyrobów metalicznych

## „J. Germana“

ul. Lipowa 16 w Białymstoku.

Świeżo zaopatrzone zostały w wielki wybór: FKAS, Łóżek, Łóżeczek i wózków dziecięcych, Maszyn do kopywania, Materaców, umywalk, Mebli miękkich i t. p. wyrobów pierwszorzędnej wartości, które względem Szanownej Publiczności niniejszym ma zaszczyt polecić

Z poważaniem J. German.

P. s. Obstaunki przyjmowane są na wszelkie wyroby metaliczne w każdym czasie.



Zarząd Chrześcijańskiego Komitetu Żywnościowo-zapomogowego

ogłasza p.p. członkom udziałowcom, że poraz trzeci w roku bieżącym, w dniu 2-go Listopada o 4-ej godzinie popołudniu w sali Taniej kuchni (ul. Legionowa), odbędzie się **walne doroczne zebranie** członków udziałowców.

**ZARZĄD.**

### Wizyta Pasterska.

Wczoraj zrana J. E. po Mszy św. bierzmował.

O godz. 2 pp. zwiedził seminarjum nauczycielskie w pałacu.

O godz. 4 pp. Jego Ekscelencja złożył wizytę księżom tatejszym w ich mieszkaniach, poczem znowu do późnego wieczora bierzmował w kościele parafjalnym.

O godz. 12 m. 40 wieczorem Pasterz wyjechał do Warszawy, żegnany serdecznie przez ks. dziekana Chaleckiego, kler. i przedstawicieli władz państwowych i miejskich.

W piątek J. E. ks. biskup Matalewicz, odwiedził pomiędzy innymi instytucjami, i „Żłobek” przy al. Modlińskiej Nr. 4.

Spotkany przez przewodniczącą ochronki p. Charzyńską i powitany chóralnym „Witaj Dostojny Pasterza”, odpętanem zgodnie i poprawnie przez dziewczę, ks. biskup raczył wystać oracji 10 letniej wychowanki ochronki Ludwiki Mastowskiej, która brzmiałym serdeczością, i dzieciinną prostotą głosem ze zrozumieniem i odczuciem wypowiedziała co następuje:

„Witam Cię Pasterza w imieniu wszystkich przez ochronkę „Żłobek”

wychowywanych i opiekowanych sierot. Pobłogosław Dostojny Pasterza na drogę oczekującą nas w życiu pracy, pobłogosław i westchnąc racz do Boga za naszą panią Przełożoną, za kierowniczkę, nauczycielkę i wychowawczynię naszą, za tych wszystkich, dziewczki ofiarności których ochronka nasza istnieje”.

Ks. biskup wyraził małej mówczyni swe zadowolenie, pieczęć pozostałe sieroty, obejrzał zakład, a wyrażając akontentowanie wraz z towarzyszącym Mu ks. dziekanem Chaleckim o godz. 12 i pół zakład opuścił.

W Supraślu i Dojlidach.

W piątek o godz. 1-ej w południe J. E. wyjechał w towarzystwie ks. dziekana Chaleckiego w samochodzie do Supraśla. Po drodze w Ogródniczce i Krasnej mieszkańcy, chociaż przeważnie prawosławni, świętecznie przybrani, na wymiecionej posypanej złotym piaskiem drodze tworząc szpalery, z wielkim entuzjazmem oczekiwali dostojnego Pasterza. Pasterz pobłogosławił zebrany lud, w którego sercach tkwi czysta krew, uczucie i przywiązanie do Polski i Kościoła.

O godzinie 1-ej m. 25 w południe przybył Jego Eksc. do Supraśla, gdzie a bramy tryumfalnej oczeki-

Teatr „PALACE” W poniedziałek 27 października Teatr „PALACE”

## Wielki turniej walk zapasniczych

o nagrody pieniężne w sumie 3.000 m. oraz złoty i duży srebrny medal.

**Walczy:** pierwsza para **ADLER** najsiln. staro- — **PIKOW** szampion Tur-  
para **LOTOW** szamp. — **KROTOW** Krakowa. para **KORNACKI** maska  
— **TUONISTO** Earby. **Cześć artystyczna.** E. **ODROBIŃSKI** znakomity  
repert. **AL-MATA-HARRI** jedyna wykonawca. wschodnich egzotycz-  
nych tańców. **WŁ. OCHRYMOWICZ** pieśniarka zwarsz. teatru Argus.  
**Czesio BRONOWSKI** najml. warsz. kapł. | | | Ceny miejsc wyczejajne.  
Bilety teatralne sprzed jako przepustki. — Początek o g. 8 m. 15 wiecez.  
Kasa teatralna otwarta od 11-ej do 2-giej r. od 5-tej do 9-ej wiecez.

Kino-Teatr

"MODERN"

# Dziś Dla dzieci wzbroniono

## Ulubienica publiczności premijowana piękność

# OSSI OSCALDA

w 5-cio aktowej niebywalej farsie z życia paskarzy amerykańskich i zrujnowanej arystokracji p. t.:

# Jedynaczka króla Szałcu

JEST naprawdę najlepszą ze wszystkich produkowanych dotąd fars. JEST niezwykłym koncertem gry wybitnych komików. JEST szczytem reżyserji, wystawy i techniki. JEST niebywałą atrakcją dla tysięcy bywalców kina. JEST najradkalniejszym środkiem na zgrzyoty domowa, poleca się szczególnie dla neurasteników. UWAGA. W akcie 4-m najnowszy i najpopularniejszy dziś w salonach i na bu'warach Zachodu taniec amerykański „FOX-TROT”.

wal Jego Ekse. Proboszcz miejscowy ks. Kryński, skąd pieszko adano się do Kościoła parafjalnego, gdzie Jego Ekse. odbył ingres uroczysty.

Z kościoła udał się Jego Ekse. lencja z eskortą honorową, którą stanowiła w komplecie ze sztandarem w pięknych swych mundurach tamtejsza straż ogniowa pośród szpalierów szkół i towarzysztwo do Zamku.

W przedpokojach Zamkowych przyjął Pasterz najpierw radę miejską, która wręczyła Mu „Adres”, a następnie „Kahaf” gminy żydowskiej, który z największą powagą iście wraszającą, w swych tradycyjnych strojach w przemowie po hebrajsku wręczył chleb i sól.

Jego Ekse. lencja podziękował w bardzo serdecznych słowach zaznaczając, że przyjechał pracować dla dobra wspólnego i zakończył życzeniem, aby w ich domach jak i w naszych przy wspólnej pracy dla dobra odbudowanej Ojczyzny nigdy chleba nie zabrakło.

O godz. 2 m. 15 zajęto miejsce przy uczcie, w której oprócz domowników wziął udział, Ks. dziekan Chalecki, Ks. proboszcz Kryński, Insp. Maj. Państw. p. Zbigniew de Verbno—Laszezyński i p. Cyfrowicz junior.

Toast starym węgrynem, który dawne czasy pamiętał, na cześć Pasterza wznosiła w serdecznych słowach pani baronowa Zachertowa, na który z podziękowaniem za świetne przyjęcie odpowiedział Jego Ekse. lencja.

Po kawie czarnej udano się do kaplicy zamkowej a następnie po pożegnaniu się z gospodynią domu Jego Ekse. lencja ze swiątą udał się przejściem bożym zupełnie incognito do Bazyliki Klasztornej, a której drzwi oczekiwał Go p. Inspektor Maj. Państw. p. Laszezyński oraz Wice barmistrzowa Suprasła wielce zastawiona dziewczeczka pani Roter.

Jego Ekse. lencja pod kierownictwem p. Inspektora zwiedził szczegółowo Bazylikę, którą go bardzo zainteresowała Ks. Biskup przyrzekł, że osobiście poświęci Bazylikę.

Po zwiedzeniu Bazyliki i klasztoru pięknie w emblematy narodowe przybranego o godz. 5-ej wyjechał samochodem przez Zieloną do Dojlid. W Dojlidach ks. prob. Henryk Wojniusz z całej parafji nad szosą do Zabładowa oczekiwał Pasterza, Jego Ekse. lencja przeszedł prowadzony procesjonalnie przez szpalery dzieci szkolnych i parafjan do kościołka pięknie przystrojonego i rzeźbię oświetlonego, a którego drzwi ks. prob. Wojniusz w kapie w podniosłych wraszających do łez słowach, przemówił powitalnie do Pasterza. Ks. Biskup przeszedłszy przez kościół, przystąpił do wielkiego ołtarza o przybrany w szaty ozdobił zebrany wicnym błogosławieństwem pasterkiego.

Następnie od ołtarza miał przepiękną mowę i naukę, związaną z historją i przeszłością kościołka, nawołując wiernych tej parafji do silnej wiary.

Z kościoła Ks. Biskup udał się na chwilę na piąbanję a następnie do pałacu, gdzie powitany przez p. Inspektora Maj. Państw. de Verbno—Laszezyńskiego i jego córceczki, przyjmowany podziękowaniem wśród miłej pogawędki towarzyskiej dając zabawił.

Serdecznie żegnany wyjechał do Białegostoku.

## Czapka gore.

W czasach, kiedy agitatorowie bolszewicy w znacznej części za pieniądze, otrzymane od Bronszejno—Trockiego lub od jego towarzyszy, usiłują szerzyć w Polsce strajki rolne i powszechne, aby w ten sposób Polskę zrujnować i doprowadzić do bolszewickiej rewolucji, —obowiązkiem każdego redaktora, kraj swój milującego, jest pouczenie szerokiego mas, do czego prowadzi bolszewizm, kto tę zarzę zaszepla, kto nią kieruje, aby w ten sposób robotnika polskiego popchnąć do zguby Polski i własnej.

Z tej też przyczyny pomieszczaćmy chętnie listy tych świadków, którzy uratowawszy się z bolszewickiego piekła, powrócili do Polski i braci swoje ostrzegają przed ztymi duchami.

Ze w dwóch ostatnich listach autorowie robotnicy zapewniali że ruchem bolszewickim w Rosji kierują żydzi, że oni na tem robią pieniądze kosztem głodu i nędzy robotnikawina nie nasza.

Ale nie podobało się to panu akrywającemu się pod pseudonimem „Homo-longus” w „Głosie Białostoka”. Przytoczywszy kilka zdań z listu nad konduktora, p. Homo longus napisał sążnisty artykuł pt. „Pogromowa agitacja”, w którym zaznacza, że panowie inteligenci z „Dz. Biał.” rzezy takie drukują bez zmian i zastrzeżeń.

Tę zaczepki bez odpowiedzi pozostawie nie sposób. A odpowiedź to krótka.

Dla czego p. Homo longus, zamiast pomawiać nas o agitację pogromową,—od której jesteśmy bardzo dalecy —nie zdobył się na zapewnienie, że żydzi w Polsce nie są takimi, jak żydzi rosyjscy pracujący w ezrewyczajkach?

Zamiast pisać sążniste artykuły, które nawet nie usiłują dowieść niewinności tysięcy żydów, pracujących w ezrewyczajkach—pisze o agitacji pogromowej, jak gdyby polak mógł mścić się na żyda h w Polsce za to, że największy ze zbrodniarzy na świecie Trocki jest żydem, a najgorszymi katami w ezrewyczajkach żydzi i żydówki, a hyjenami komisarzami również żydzi rosyjscy.

P. Homo longus może być spokojny. W Polsce człowiek rozumny nie będzie uprawiał agitacji pogromowej chociażby dla tego, że wie, iż lud w Polsce nie jest rabusiem. Możemy go zapewnić, że gdyby przypadkiem powstała a nas jakaś próba pogromowa—to nie wywoła jej polak, lecz agitator obey i że tę próbę władza polska i armja polska silami w zarodka. Niechajże „Głos” wie o tem, że polacy chcą żyć z żydami w zgodzie, ale z żydami przyjaciółmi, nie wrogami.

Niechaj p. Homo longus raczej wezwie swoich współwyznawców do lojalności wobec polaków, do przyjaznego współżycia—a gdy to zrobi nie będą go razity opowiadania o żydach wśród bolszewików i nie będzie nasawał domysła, że postępuje tak, jak ów człowiek przystawowy, na którym czapka gore.

B. F.

## Bez winy.

Jak donosi „P. Wicez.” śledztwo prowadzone w głośnej sprawie pał. Domańskiego nie wykryło jego winy. Sprawa ta ma być skierowana na amercenie.

## Niemcy a Litwa.

Z Kowna donoszą:

General leutenant von Eberhardt telegraficznie zawiadomił rząd litewski, że na rozkaz hrabiego von der Goltza objął on dowództwo nad 6 korpusem rezerwy i będzie dążył nie tylko do działania w jak najlepszym porozumieniu z rządem litewskim, lecz się też starał o usunięcie wszelkich sporów i nieporozumień między wojskami rosyjskimi, które się znajdują w Litwie, a rządem litewskim. Ponieważ zadaniem jego jest retransportowanie wojsk niemieckich wielec ma zająć się na obronie i utrzymaniu w dobrym stanie kolei żelaznych. Wobec tego general prosi o umożliwienie osobistego omówienia tej sprawy z upoważnionym na to przedstawicielem rządu litewskiego.

Rząd litewski oświadczył swą gotowość do pertraktowania w Sankarach, dokąd będzie wydelegowany minister komunikacji w towarzystwie oficera Obrony Krajowej.

## Głosy publiczne.

Dlaczego opał drogi.

Niniejszem uprzejmie proszę o podanie do ogólnej wiadomości, w swajem poczytnem piśmie treści okólnika rozсланego do wójtów i burmistrzów powiatu Białostockiego:

„Są wypadki, że właścianie żądają za dostawę opału do miasta ceny dwukrotnie przewyższające wartość drzewa, co się odbija na interesach przeważnie ubogiej ludności i jest z grąnta objawem niedopuszczalnym.

Ponieważ dostarczanie opału drzewnego do instytucji i urzędów państwowych oraz fabryk, pracujących dla armiji i ludności miejskiej, jest sprawą państwową pierwszej wagi, przeto zwracam uwagę panów, na podnoszenie cen dostawy opału przez właścian niezem nie zasadnionie.

Na zasadzie orzeczenia Pow. Komisji Rozdziału Drzewa z dnia 18 b.m. ustanawiam ceny na dostawę opału do miasta Białegostoku po 1 mk. 50 fen. za metr—wiorstę i a przedzam, że w razie żądania przez dostawców ceny wyższej winni będą pociągani do odpowiedzialności w Urzędzie Walki z Lichwą i Spekulacją, w razie zaś przerwy w dostawach opału, oporni zmaszeni będą do dostaw szarwarkowych po cenach o 50 prbe. niższych.

Niniejszem zalecam ogłosić niezwłocznie przez sottysów ludność i przestrzegać wykonania pod osobistą odpowiedzialnością sottysów i burmistrzów.

Starosta powiatowy Cyfrowicz. Przewodniczący P. K. R. D. Szamborski.

Okólnik powyższy zmaszeni byliśmy podać do ogólnej wiadomości, by szersze koła publiczności wiedziały, koma zawdzięczają drożyznę opału.

Dla lasów prywatnych zostały ustalone ceny drzewa opałowego: świerk i jodła 22, sosna 24, i brzoza 27 m. za metr przestrzenny na miejscu wlesie, dowóz zaś jednego metra, z powodu z dnia na dzień podnoszonych cen dowoza wacha się od 30—60 mk. za metr, co wynosi na sążeń miary rosyjskiej do 600 mk.

Z powodu agitacji komunistycznej i innych wyrotowych partji, ogłupiały kmiotek, nie rozumie, jaką krzywdę wyrządza bratu robotnikowi i zmasza przez to, gdy nie pomaga słowo, do środków radykalniejszych—otręzwiających.

Paskarskim apetytom chłopskim niema się co tak daleko jednak dziwić, bo nie kulturalny i nie rozumie co czyni, lecz t. zw. „obywatelom”—właścicielom lasów, bojkotującym zarządzenia swego Rządu, i stosującym system, jak za czasów niemieckiej okupacji — szmaglerstwa i paskarstwa, nie tylko nie zgłaszającym kontyngensa minimalnej ilości opału, lecz i zdzierającym z ludności miasta do 36 mk. za metr przestrzenny, można się dziwić, podziwiać ich energję w obdzieraniu biednych, a przede wszystkim—elastyczność samienia.

B. S.

## A Taryba arestuje.

W chwili, gdy niemiecko-rosyjskie wojska Bermonda, planowo zajmują coraz większe obszary rdzennej Litwy, gdy po Karszanach, Szawlach i Radziwiłszkach opanowująstolicę dawnego księstwa żmudzkiego—Rosienie a wkrótce zapakują może do bram Kowna, rząd litewski wciąż jeszcze nie ustaje w prześladowaniu Polaków, arestując na prawo i lewo, każdego, kto się mu wyda niebezpiecznym.

Oto świezo otrzymaliśmy wiadomość, że w liczbie wielu innych rodaków naszych w dniu 11-go bm. władze litewskie arestowały i osadzili w więzieniu kowieńskim nowego kierownika gimnazjum polskiego w Kownie p. Leona Przemienieckiego pod zarzutem należania do Polskiej Organizacji Wojskowej.

„Litewski” poeta-liryk Ludwik Gira Syryjski wznowił więc swoją ożywioną działalność policyjną...

## Informacje.

„Gaz. Kal.” donosi, że od kilku dni władze nie uznają paszportów t. zw. okupacyjnych, niepoświadczonych przez starostwa. Kilka osób z tego powodu zwrócono ze Skalmierzyc. Osoby, udające się do Poznanskiego, winny bezwarunkowo paszporty, wydane przez władze niemieckie, poświędzić w starostwie kaliskiem.

## O województwo kaliskie.

W Kaliszu na zjeździe przedstawicieli związków komunalnych uchwalono wysłać do Warszawy delegację, któraby wyjednała utworzenie województwa kaliskiego, zamiast łódzkiego.

## Litwa się broni.

„Lietuva” podaje, że 16 b.m. oddział związku strzelców Litwy narodził między Poswolem a Johaniszkielami (pow. Poniewieski) na oddział koczakistów i rozbił go, odbierając odeń 4 kalomioty, 20 koni i sporo materiału bojowego.

Miejscowi mieszkańcy uzbrojają się w co kto może. Proszą o karabin i naboje, będąc pewni, że nowiej bez pomocy wojsk regularnych, zwalczą koczakistów.



## Ubranie postyjonów.

Pewnego dnia liczących funkcyjarzy z urzędu pocztowego ośmielił się blaskiem radości. Radość ta trwała czas dłuższy, aż teraz zamieniła się ona w rozczarowanie i przykreślenie, gdyż zawód spotkał tych ludzi ze strony czynników, od których takiego obrotu rzeczy nigdy się nie spodziewali.

Było z czego cieszyć się i jest nadzieją abolewa.

Tak Dyrekcja poczt i telegrafów Okręgu Warszawskiego ni z tego ni z owego zapotrzebowania wymiary na ubrania dla nich, a wiadomo, ile ubranie obecnie kosztuje. Bardzo wiele z powodu drożyzny abiera się nadzwyczaj ubogo, a tu masz jak śnieg na głowę — nowe... gotowe... ubranie...

Zapłacili po 1 marce krawcowi za wymiary i czekali najpierw z radością, potem z powagą, a obecnie machnęli ręką.

Piękną zamary Dyrekcji pozostają w zawieszaniu. Ubrania, jak nie było, tak i niema do dnia dzisiejszego.

Zasmacili się liczą biednych funkcyjarzy pocztowych i z przykładem uczuciem nieśstołości swoich zwierzchników nadal pełnią służbę w ubraniach marnych i ubogich.

## Dla żołnierza polskiego.

Za pośrednictwem Pow. Kom. Rozdz. Drzewa, — do Kasy Koła Połek na elepłą odzież dla żołnierza wpłynęło dnia 24 b. m. mk. 168 f. 3 za co Zarząd składa serdeczne podziękowanie.

## Hurtownia kupców.

(k) Hurtownia kupców Chrześcijańskich m. Białostocka (dł. Warszawska 5) rozwija się z każdym tygodniem coraz lepiej. Rozpocząwszy swoją działalność przed kilka tygodniami, hurtownia zrobiła znaczny obrót, ułatwiając drobnym kupcom chrześcijańskim w Białymstoku i okolicach nabycie niezbędnych towarów i wpływając na obniżenie cen sprzedanych.

## Związek kooperatyw.

(k) Posiedzenie delegatów kooperatyw chrześcijańskich w Białymstoku nie doprowadziło, niestety, do pożądanego skutku t. zw. „Związku kooperatyw”. O niezmiernie ważnej sprawie tej w ostatnich czasach przestano mówić zupełnie, a szkoda

wielka, bo stworzywszy związek kooperatywy nasze, prosperowałyby znacznie lepiej, niż obecnie. Idąc razem zatrudniamy bardzo dużo energii napróżno, czego uniknęlibyśmy dążąc do celu wspólnie.

## Opał dla fabryk.

(m) Tow. Przemysłowców otrzymało doniesienie telegraficzne o zatwierdzeniu umowy co do zakupu 14000 metrów drzewa z lasów Hajnowka.

## Po polsku.

(m) We wszystkich szkołach żydowskich od kilka dni wprowadzono naukę języka polskiego. Do tej nauki wprowadzono specjalnych nauczycieli.

## O lekarstwie.

(m) Apteki tańsze zwróciły się do misji amerykańskiej z prośbą o środki lecznicze, których nie mogą nabyć w kraju.

## Kradzieże.

24. X. Z wozu przewożącego kartofle do monopolu furmani znieśli dwa worki kartofli do sklepu Berka Bryskiera (Warszawska 43).

(g) Dnia 24. X. rb. o godzinie 4-ej wieczorem w mieszkaniu Zelcera Kuściela przy ul. Kupieckiej № 7 skradziono: 2 zegarki złote z diamentami, 1 zegarek srebrny damski, 1 palto męskie, 1 palto damskie pluszowe, 1 czapka karakułowa, 2 garnitury męskie, 1 futro męskie, 1 futro damskie, kilka par kolczyków złotych, 4 złote pierścionki, dużo bielizny, 600 rubli carskich, 250 rubli dumskich razem na sumę 15.000 marek. Złoczyńców nie ujęto.

## Z okolicy.

## Kradzieże.

(g) U Piotra Zacharewicza we wsi Zakopana gm. Zabłudowo skradziono konia (maści czarnej, lat 6, głowa mała, kusy na przednie nogi, tylnie nogi białe, na białe gwiazdka, chrząki białe na lewej przedniej nodze, kopyta białe), wartości 4000 mk.

## Co to znaczy?

Do redakcji naszej zgłosił się p. Antoni Gintewski (szosa Marcinkowska № 7) i żalił się, że na stacji kolejowej w Łapach, kiedy jechał z Szeptkowa do Białostocka, żandarmi skonfiskowali mu 6 funtów masła i dwie kopy jaj, które wioził do domu.

A przecież dotychczas nie ogłoszono zakazu przewożenia masła i jaj.

## BIURO TECHNICZNE

dla budowy młynów, tartaków i cegielni

M. KANAREK.

Sp. z ogr. por.,

Warszawa, Jasna 18.  
Telefon 43-80.Kraków, Szewska 9.  
Telefon 30-24.

DOSTARCZA: Maszyny parowe, lokomobile, motory ropne i ssące gazowe, turbiny wodne systemu Francois.

Całkowite urządzenia młynów, kamienie francuskie i sztuczne oraz maszyny i przybory młyńskie wszelkiego rodzaju.  
Kosztorysy na żądanie bezpłatnie.

## P. Muszyńskiego Restauracja „Monopol”

Ul. Kilińskiego Nr. 3.

Wytworna kuchnia. Pierwszorzędne napoje. Ceny niskie.  
W czasie obiadów i placji koncert smyczkowy. (Kwintet) muzyków warszawskich pod dyrekcją p. Goska.

Sprzedaż trunków monopolowych

WYROBÓW WÓDCZANYCH

różnych win i koniaków

WOLF GRUDSKI

BIAŁYSTOK, ul. Sienkiewicza Nr. 28a.

Precz z Papierosami i Cygarami!  
Używajcie tylko pastylki

„NIEPAL”

Cena pudełka Mk. 8.-

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.  
BACZNOŚĆ! Prawdziwie tylko B. KLASKIEGO z marką „SLON”.  
Przedstawiciel na Białostok: R. Twierski, Lipowa 35 dom Troppa.

Pierwsze źródło zakupu

DOM HANDLOWY

Ceny fabryczne

WŁ. KOWALSKI i R. GOIŃSKI

Hurtowy Skład dla zaopatrywania kooperatyw, stowarzyszeń społecznych oraz instytucji państwowych i armji.

Warszawa, Bielańska 19. — Telef. 251-07.

Posiadamy na składzie towary: manufakturę, płótna pościelowe i bielizniarne, Nessel, oksfordy, flanele, barchany, trykotarże, weloury paltowe damskie i męskie, obuwie męskie i damskie, buty z cholewami czarne i żółte, galanterję, norymberszczyznę, koronki, tiule, hafty, pastę do obuwia i t. p.

Ceny fabryczne

Pierwsze źródło zakupu

D-r med. Stefan Jermułowiec  
Z WARSZAWYb. asystent kliniki uniwers. profesora  
Neissera we Wrocławiu.Choroby weneryczne, płciowe  
i skórne.

Przyjmuje od g. 4 do 7.

Ul. Kilińskiego (b. Niemiecka) № 6A.

Doktor

E. M. Kaplańska

powróciła i wznowiła przyjęcie chorych. Lipowa 29.

D-r Med. M. BRÜHL

b. asystent kliniki Wojenno-Medycznej Akademji w Piotrogradzie, powrócił z Francji i czasowo zamieszkał w Białymstoku.

Leczy choroby nerwowe i kobiece,  
Przyjmuje od 2—3 po poł. i od 5—6 wieczór.

Warszawska 35 w podwórzu.

GABINET DENTYSTYCZNY  
S. UZAŃSKIEGO

Sienkiewicza (Wasilkowska) 5

Usuwanie zębów bez bólu.

Nowoczesna technika. Wojskowym  
i urzędnikom ustępstwa.

D-r WACŁAW KON

Choroby wewnętrzne (specjalnie żołądka i kiszek) i weneryczne.  
Wykonywa analizy moczu, krwi, płocin i inne.Przyjmuje od 3 do 6.  
ul. Sienkiewicza 39.

D-r ALTFELD

z Warszawy

Choroby skórne, weneryczne  
i moczopłciowe  
przyjmuje w gab.

D-ra KRYŃSKIEGO

od 4—7. Lipowa, 33.

D-r A. HIGIER

z WARSZAWY.

Choroby skórne, weneryczne  
i moczopłciowe  
od 1—3 i 5—8.

Ul. Sienkiewicza (Wasilkowska) 28a.

## DO SPRZEDANIA

1 wилczyca 2 miesięczna i 3 psy rasy  
San-Bernardzkiej po 9 tygodni.  
Obejrzeć można—ulica Grunwaldzka (Keflowa) 36, od godziny 4-tej pp. u podwórza Sierakowskich.Zgubiono legitymację, wydaną przez  
na imię Chławni Rabina.Poszukuje posady organisty, posiadam  
świadczeń. Oferty w Administr. „Dziennika”  
Jan Wasilewski.Dwa — ewentualnie — trzy pokoje  
do wynajęcia—Ul. św. Rocha—7, m. 6.Kooperatywa „Łączność”  
Polskiego związku zawodowego  
przemysłu włóknistego.Członkowie kooperatywy i związku mogą  
nabywać: ryż, fasolę, słoninę, śledzie, mydło  
różnego gatunku, kawę, herbatę, cykorję,  
świecę i inne artykuły pierwszej potrzeby.  
ZARZĄD.Maszyna do pisania „MERCEDES” do sprze-  
dania.  
Oglądać można do 10-tej rano i od 6—7  
wieczorem w Redakcji „Informatora”  
ulica Warszawska 3.

Łaźnie i Wanny

codziennie, oprócz niedziel.  
Jurowiecka (Pocztowa) 26.

W kadrze 4-go p. Ulanów,

koszary Marjampolskie sprzedaje się kobyła-  
matka, 34 krwi arabskiej, lat 7.Zgłaszać się od dnia 28—10—19 r., do por.  
Szumskiego.

Stowarzyszenie Roln. Handl.

(ul. Pałacowa № 1).

Sprawdziło i ma do sprzedania: ubrania  
męskie, płótno bielizniarne, buty, oraz  
przyjmuje zamówienia na kapuste w  
główkach. ZARZĄD.Rutynowany samodzielny  
handlowiec,biegły znawca ruchu spółdzielczego, były kierownik kooperatyw (znajomość języków obcych, buchalterji i t. p.), — poszukuje odpowiedniego stanowiska, najchętniej na dalsze Kreasy na Wschód.  
Oferty w Administracji „Dziennika” dla „Kierownika”.

Podziękowanie

Naczelnemu Lekarzowi oraz wszystkim lekarzom i personelowi zakaźnego szpitala, za troskliwe leczenie i pielęgnowanie, w imieniu mojej kuzynki, Estery Segalówny, składam serdeczne Bóg Zapłać.  
Anna Abramowska.ZARZĄD Oddziału Białostockiego  
Związku Polskiego Nauczycielstwa  
Szkoł Powszechnychzawiadamia swych Członków o mającym się odbyć dziś o g. 4 po poł. w lokalu Szkoły № 1 Walnem Zgromadzeniu Członków.  
ZARZĄD.